

Robert Louis Wilken, *DER GEIST DES FRÜHEN CHRISTENTUMS*, tłum. na jęz. niem. K. Nicolai, Wydawnictwo: Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 2004, ss. 226.

Badania nad dziejami Kościoła pierwszych wieków są zajęciem dość trudnym, choćby ze względu na niedostateczną bazę źródłową. Jednakże na pytanie o źródła wolno śmiało odpowiedzieć, że jesteśmy tu w sytuacji korzystniejszej niż bywa poza kręgiem Kościoła. Religia Księgi, jaką jest chrześcijaństwo, w sposób naturalny i jakby nawet automatycznie okazuje bowiem dbałość o pamiętki swej przeszłości – bo sama w dużej mierze żyje z tradycji. Nie ma bowiem nigdzie poza Kościołem owego fenomenu w postaci przysłowiowych już mnichów benedyktyńskich, którzy cierpliwie przepisywali księgi w dobie niszczących wszystko Wędrówek Ludów, kierując się przekonaniem, że prędzej czy później będzie z ich pracy chwała Boża i pożytek dla człowieka.

Mimo trudności związanych ze źródłami, ich klasyfikacją i odczytywaniem chrześcijanin musi jednakże powracać do początków Kościoła, bo wtedy „objawiło się życie” (1 J 1, 2), a głos Chrystusa odbierano w całej jego czystości i mocy. Dopiero u tych źródeł wszyscy mamy szansę na odnowienie dawnych przyjaźni, a nawet na pełne pojednanie podzielonych przez grzech i pychę chrześcijan. Taką lekturą w poznaniu dziejów w pierwszych wiekach Kościoła może stać się książka Roberta L. Wilkena, pt. „Der Geist des frühen Christentums“ (Duch wczesnego chrześcijaństwa), wydana w Niemczech w 2004 r. Praca ta daje bowiem odpowiedź na pytania: jak kształtował się chrześcijański światopogląd, jakie znaczenie dla Kościoła miały prześladowania, jak doszło do pierwszych rozłamów wśród chrześcijan, czy w pierwotnym Kościele funkcjonowała sztuka, literatura, poezja itd.

Na początku Autor zwrócił uwagę na kształtowanie się myśli i światopoglądu chrześcijańskiego. Przypomniał, że u podłoża światopoglądu chrześcijańskiego stało Pismo Święte i tradycja, zarówno ta pisana, jak i głoszona ustnie. Ważnym etapem na drodze konsolidacji światopoglądu chrześcijańskiego było jego zetknięcie się z filozofią pogańską, w wyniku czego doszło m. in. do ugruntowania „pozycji chrześcijańskich przy pomocy pojęć i terminów filozoficznych” (s. 24). Za pewną egzemplifikację tego sporu Autor przedstawił konflikt pomiędzy św. Justynem a Celsusem, w rezultacie którego przyjęto zasadę, iż chrześcijaństwo jest jedyną filozofią prawdziwą, a w dowodzeniu zaczęto preferować argumenty rozumowe.

Rozdział drugi omawia liturgię pierwszych chrześcijan i wpływ, jaki miała ona na życie chrześcijan. Autor koncentruje się tu głównie na Eucharystii i chrzcie świętym. Słusznie przedstawia te zagadnienia przez pryzmat Ojców Kościoła, w tym św. Justyna, który jako pierwszy dał świadectwo połączenia nabożeństwa słowa Bożego i eucharystycznego w jedną całość (zawarł to w swoich apologiach). Przy tej okazji warto pamiętać, iż w I i na początku II wieku chrześcijanie gromadzili się oddzielnie na liturgię słowa Bożego (zazwyczaj rano) i oddzielnie na nabożeństwo eucharystyczne (po południu; nabożeństwo to było zwykle połączone z agapą). Z relacji św. Justyna wynika, że około połowy II w. obydwie te nabożeństwa stopiły się w jeden obchód liturgiczny. Z powodu wielkiej liczby wiernych stały zredukowane do jednego (ołtarz), a pokój zamienił się w salę obejmującą gminę chrześcijańską (s. 38-43). Sakramenty i liturgia pozostawały w związku z życiem codziennym chrześcijan.

W dalszej części książki Autor zajmuje się Pismem Świętym, jego historią, treścią, językami itd. Zwraca uwagę na znaczenie Biblii nie tylko dla świata chrześcijańskiego, ale również pogańskiego. Idąc bowiem za św. Klemensem Aleksandryjskim stwierdza, że Pismo Święte jest podłożem i generatorem kultury chrześcijańskiej, a tym samym europejskiej.

Istotnym momentem w rozwoju chrześcijaństwa było usystematyzowanie się nauki o Trójcy Świętej. Stąd w dalszej części pracy przedstawiana jest ta tajemnica wiary (jej dogmatyczne formułowanie się w Kościele). Wśród świadectw Ojców Kościoła na ten temat przytacza dwa: św. Hilarego z Poitiers i św. Augustyna. Św. Hilarego – ponieważ w dziele *De trinitate* wyłożył on naukę o bóstwie Chrystusa, Jego współistotności z Ojcem oraz o jedności istoty Boskiej. Natomiast św. Augustyna, bowiem w swoich tezach głosił on, iż Trojca Święta jest jedynym Bogiem w trzech Osobach. Jedność trzech osób oparta jest na jedności i tej samej substancji: „Ojciec, Syn i Duch Święty stanowią Boską jedność przez nierozdzielną równość jednej i tej samej substancji. Nauka tych Ojców Kościoła – zdaniem Wilkena – przyczyniła się do ugruntowania się tej prawdy wiary w Kościele.

Dalsze zagadnienia obejmują tematy związane z Chrystusem, Jego Bóstwem, Człowieczeństwem, naturą i wolą. Problemy te omówione zostały w kontekście sporów nestoriańskich i monofizyckich. Dużą uwagę poświęca się tu zwłaszcza soborowi chalcedońskiemu. Słusznie Autor podkreśla, że uchwały doktrynalne soboru nie rozwiązały kryzysu monofizyckiego, lecz stały się początkiem długotrwałych sporów teologicznych. Co więcej, nie wyczerpywały się one same, lecz zostały przerwane inwazją islamu. Rany zadane jedności kościelnej przetrwały do dziś formie przedchalcedońskich społeczności chrześcijańskich (np. Ormianie, Jakobici i Koptowie).

Rozdział szósty to przedstawienie losów Kościoła w dobie krystalizowania się nauki o Duchu Świętym. Autor obok świadectw takich Ojców Kościoła, jak Bazyl Wielki, Grzegorz z Nyssy czy Grzegorz z Nazjanzu szuka miejsc

w Biblii, które by mówiły na temat Ducha Świętego. W rozdziale tym odpowiada także na pytania związane z historią stworzenia, duszą ludzką i śmiertelnością człowieka.

W kolejnym rozdziale omówiona została kwestia stosunku wiary do rozumu. Autor przeciwstawił tu twierdzenie manichejczyków, którzy uważali, że do poznania nie jest potrzebne Pismo Święte z tezą św. Augustyna, który głosił: gdzie jest miłość, tam jest poznanie. Zwrócił też uwagę na rolę autorytetu w dziele poznania i wiary, wskazując przy tym, iż takim Autorytetem jest Kościół.

W dalszej części pracy naszkicowane zostały relacje pomiędzy kościołem a państwem, począwszy od czasów prześladowań do momentu uzyskania przez chrześcijaństwo statusu religii państwowej i bliższego związania się z panującymi. W sposób obszerny omawia też dzieło św. Augustyna pt. „O państwie Bożym przeciw poganom ksiąg XXII”, a zwłaszcza jego drugą część – o genezie, dziejach i ostatecznym przeznaczeniu dwóch państw: państwa Bożego (*civitas Dei*) i państwa ziemskiego (*civitas terrena*).

Dwa następne rozdziały poświęcone są dziejom literatury i sztuki wczesnochrześcijańskiej. Do największych poetów starożytności Autor zalicza m. in. Prudencjusza i św. Ambrożego. Natomiast omawiając dzieła sztuki, uwagę czytelnika zwraca na pomniki, katakumby, napisy nagrobne, świątynie oraz różnego rodzaju malowidła, w tym ikony oraz mozaiki. Wspomina też o sporze pomiędzy ikonoklastami oraz ikonofilami.

Rozdział przedostatni ilustruje moralność pierwszych chrześcijan. Słusznie podkreślono w nim tezę, że ani nauka, ani piśmiennictwo chrześcijańskie nie miały takiego uznania w świecie pogańskim, jak właśnie pozytywne elementy w postaci konsekwentnej jedności między wiarą a życiem. Tę jedność kształtowały przede wszystkim sakramenty i Eucharystia oraz przykazania Boże i błogosławieństwa Jezusa. Książkę kończy rozdział opisujący życie intelektualne i duchowe chrześcijan w pierwszych wiekach Kościoła.

Podsumowując należy stwierdzić, iż książka Roberta Louisa Wilkena, pt. „Der Geist des frühen Christentums” jest lekturą niezwykle pomocną w poznaniu dziejów pierwotnego Kościoła. Pozycja ta niewątpliwie zachęci Czytelników do przemyślenia i ponownego – być może – odkrycia zasad religijno-moralnych, jakimi kierowali się pierwsi chrześcijanie. Dużą zaletą książki jest jej przejrzysty i zrozumiały język (niemiecki) oraz to, że oparta została na dobrej i szerokiej bazie źródłowej. Jeśli obowiązuje chrześcijan zasada powrotu do źródeł, to dzieje kościelne pierwszych wieków należy studiować z wielką pilnością. Pomocą w tej pracy okaże się na pewno książka Wilkana.

Ks. Wojciech Guzewicz